

**Red. Jan Żdzarski telefonuje z Bukaresztu**

# Sześć „Polskich Fiatów” wystartuje w Rajdzie Dunaju

**P**O bardzo złych drogach prowadzić będzie Rajd Dunaju i kierowcy, którzy wystartowali do imprezy, mieć będą poważne problemy z jego ukończeniem. Trasa rajdu wiedzie w decydujących momentach szlakami, którymi przez większość część roku chadzą stada owiec. Obserwatorzy rajdu spodziewają się, że niewiele spośród 48 ekip, które wystartowały na trasę, osiągnie metę. Miejmy nadzieję, że znajdą się wśród tych szczęśliwców polscy kierowcy na Polskich Fiatach.

**Jerzy Bachtin, Piotr Mystkowski, Krzysztof Komornicki, Błażej**

**Krupa, J. Książkiewicz, J. Ochrynowicz, W. Markowski, L. Radeczki, M. Stawowiak, J. Czyżyk, M. Varisella, J. Jedynak,** dobrze zapoznali się z trasą rajdu, dysponują niezłym zapleczem serwisowym i mogą odegrać rolę w eliminacji do mistrzostw Krajów Demokracji Ludowej.

Rajd Dunaju stanowi jednocześnie eliminację do mistrzostw Europy kierowców. Temu należy zawdzięczać fakt, iż na starcie pojawili się tak znakomici zawodnicy jak Włosi PINTO i BARBARSIO, jadący na Fiacie 124 Abarth, ich rodak Munnari na Lanci HF, zawodnik NRF W. Roehl. Wśród tych zawodników rozegra się walka o zwycięstwo w klasyfikacji generalnej imprezy. Dla nich też organizatorzy spreparowali odcinki specjalne. Wszystkie one prowadzą pod górę, a więc preferują samochody mocne i szybkie.

Start do imprezy odbywa się jednocześnie z dwóch miast — z Budapesztu i Bukaresztu. Jednak stolica Rumunii cieszy się największym powodzeniem wśród zawodników. Z Budapesztu na trasę rajdu startują tylko trzy ekipy. Jeśli jestem już przy organizacji rajdu, należy poruszyć tutaj sprawę, na temat której dużo mówiło się przy organizacji zakończonego niedawno Rajdu Polski. Podobnie jak w Krakowie tak i w Bukareszcie organizatorzy nie ustrzegli się błędów. Polegają one przede wszystkim na dużej predkości poszczególnych odcinków prowadzących przez miejscowości. Jednocześnie zrezygnowano z regulaminowych kar na rzecz mandatów. Spowoduje to wielki wycięg, a tym samym niebezpieczeństwo dla zawodników.

Rajd Dunaju składa się z dwóch głównych etapów. Jeden z nich liczy 1766 km i prowadzi z Bukaresztu do miejscowości wypoczynkowej w Karpatach — Brasov. Po kilku godzinach przerwy kierowcy wystartują na trasę etapu drugiego, prowadząca z Brasovu do Bukaresztu. Podczas tego właśnie etapu spodziewamy się największych niespodzianek. Przewidziano tam 10 odcinków specjalnych o łącznej długości 105 km. Jednak w przypadku naszych zawodników odcinki te nie będą miały decydującego znaczenia. Zadaniem naszych kierowców jest zmieszczenie się w limicie czasu i ukończenie turnieju próby. Zakończenie rajdu przewidziane jest w niedzielę wieczorem. O jego wynikach poinformuję w następnej korespondencji.